

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 60.  
61

Z KRAKOWA DNIA 30 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 21 Lipca.

W imieniu Najjaśniejszego  
ALEXANDRA I.  
Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego  
&c &c. &c.

Kże NAMIESTNIK Królewski w  
Radzie Stanu.

Na przelozenie Kommissyi Rządowej  
Spraw Wewnętrznych i Policji postanowiliśmy i stanowiliśmy:

Artykuł 1. Udzielamy Panu Leonowi Kuchańskiemu, list wynalazku na lat dziewięć, na wynalezioną przez niego młocarnią, stosownie do planu i opisu tej maszyny, złożonych w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

Art. 2. Właściciel listu, w przeciągu miesięcy sześć od utrzymania onegoż, winien młocarnią takową w ciągłej i dobrej robocie postawić, co gdyby nie nastąpiło, i urzędownie zaświadczeniem nie było, list swobody wyłączney upada.

Art. 3. List ten bez przeszkody wszelkim innym młocarniom, jest udzielony.

Uskuteczniczenie i ogłoszenie w Dzienniku Praw tego postanowienia, Kommiss-

yi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 11 Lipca 1820 roku.

(podpisano) Zajączek.

Minister Spraw Wewnętrznych  
i Policji

(podpisano) T. Mostowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady  
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady  
(podpisano) Kossecki.

Z Petersburga d. 25 Czerwca d. k.

Przed kilku dniami przybył do Pawłowska, letniej rezydencyi N. Cesarzowej Maryi, Królewic Pruski Xiążę Karol, Brat Wielkiej Xżny JMści Alexandry Teodorowny Matżenki Wielkiego Xiążęcia JMści Mikołala. Tawarzyszą N. podróżnemu Jen. Major Block i Kapitan Schöning.

Cesarz JMś i Cesarzowa Elżbieta mieszkaią w Carskiem Siele, Cesarzowa zaś Maryia i cała N. Rodzina w Pa-

włowski.

*Z Rewla d. 16 Czerwca d. k.*

Przeszłej nocy była tu burza z ulew-  
nym deszczem, błyskawicami i pioru-  
nami, z tych jeden uderzył w starożytny  
kościół Świętego Olafa, i pomimo nay-  
większej usilności w obronie tę staroży-  
tną budowę, której wieża była jedną z  
nawyższych w Europie i od trzech wie-  
ków przeszło zdobyła Rewel, zamieniła  
w perzynę. Gdy ogromne dzwony wi-  
szące na tej wieży topniały i paliły się,  
płomień w różnych kolorach wybuchał  
na kilkanaście łokci w górę, tworząc stu-  
py ogniste sięgające obłoków. Pożar ten  
zapewne byłby zupełnie zniszczył Rewel,  
gdyby cokolwiek wiatr był silniejszy;  
lecz dzięki Opatrzności, skończyło się  
na tym kościele i kilku domach przyle-  
głych.

*Z Paryża d. 12 Lipca.*

Xiążę Decazes miał d. 9 poźegnalne  
posłuchanie u Króla, a d. 10 wyjechał z  
całą swoją rodziną na poselstwo do An-  
glii. Z powodu odbyć się tam mającey  
koronacyi Króla, wystąpi nader okazale  
i bierze z sobą bardzo piękne ekwipaże.  
Wielu pragnie iednak, aby ztamtąd jak  
nayprędzej powrócił i wszedł do Mini-  
steryjum, posieważ umie zachować śro-  
dek pomiędzy stronnictwami i zawsze u-  
miarkowaney trzyma się strony.

P. Madier posłał także pismo swoje  
o tajnym rządzie izbie Parów, lecz przy-  
stąpiła względem niego do porządku dzien-  
nego, iako do Ministerjum należącego.  
Zastanowienia rzecz godna, iż Patron  
Berrier podał niedawno przed sądem Xcia  
Decazes iako sprawcę zachodzącego przez  
P. Madier zaskarżenia.

Jenerał Grouchy, który powrócił  
niedawno z Ameryki, miał także i u  
Króla posłuchanie.

Jenerał Donadieu wypuszczony już  
został z więzienia. Ministrowi wojny,  
do którego był zawołany, i wielu Jene-  
rałom oświadczył, iż podczas posłucha-  
nia, które przed uwięzieniem u Xcia  
Richelieu miał, lubo żywo mówił, nie  
zapominał iednak o uszanowaniu, które  
winien Prezesowi rady Królewskiej i  
mundorowi który nosi. Lecz przeciwnie  
nie tylko miał się nieprzystojnie u Xcia  
Richelieu zachować, ale nawet potem  
chelpić się z tego.

Z 30 uwięzioney tu młodzieży pod-  
czas ostatnich zaburzeń uwolniono wszy-  
stkich aż do dwóch.

Onegdaj zabity tu w pojedynku zo-  
stał ieden z żołnierzy Szwajcarskich.

Należący do sprawy Królowey An-  
gielskiej Bartolomeo Bergamo znajduje  
się tu teraz, i uderza wszystkich spu-  
szczonemi na twarz lokami, z pomiędzy  
których zaledwo nos iego widzieć można.

Baron Stürmer, który udał się iako  
Austriacki Posel do Brazylii, przybył  
tu. Uda on się przez Londyn do Gibraltaru,  
a ztamtąd poplynie na fregacie  
Austriackiej Karolina do Brazylii, która  
uda się ztamtąd do Chin, dla otworze-  
nia z tem kraiem nowego handlu mer-  
kuryuszem.

Bawiący tu Hiszpanie kazali na przy-  
wrócenie w swem kraju konstytucyi pi-  
kny wybić medal.

Od Konsula naszego w Algierze na-  
deszła wiadomość, iż na wyszły z tam-  
tąd eskadry z 5 okrętów złożoney pa-  
nuis morowe powietrze.

Liberaliści nasi kazali teraz 50,000 exemplarzów naszej konstytucyi wydrukować. Za 5 Fr. dostać można 100 exemplarzów tej konstytucyi.

Przerwanie chmury przy Auxerre wiele poczyniło szkody: woda polabiła domy, ludzi i bydło.

### *Z Madrytu d. 29 Czerwca.*

Całeni Stanów miały onegdaj przygotowanego zgromadzenie. Ponieważ z przesłanego zgromadzenia Stanów nie pozostało się stósownie do konstytucyi od iednego do drugiego zgromadzenia trwająca komisysia, przeto zastąpił iey miejsce Minister spraw wewnętrznych i przeczytał listę deputowanych. Gdy się oddalił, przystąpiło zgromadzenie do obrania komisysii do sprawdzenia obiorów, z której wymówił się Biskup Waladolidy dla głuchoty. Rzeczona komisysia rozpoczęła zaraz swoje działania.

Jenerał Quiroga pokazał się niedawno w mundurze prostego żołnierza milicyi Kadyxkiej na placu ćwiczeń jazdy Madryckiej i otrzymał pozwolenie do wniyscia jako żołnierz do tego korpusu.

W Burgos zostały dwie osoby uwięzione za rozpuszczenie wieści, iakoby tu nastąpiła nowa rewolucyia.

Jak tylko kupcy nasi, handlujący do Francyi wełną Merinos, dowiedzieli się, iż we Francyi nałożono wielkie cło na ten artykuł, ułożyli zaraz prośbę do Stanów, aby w Hiszpanii nałożone także było wielkie cło na wełniane zagraniczne towary.

Wyprawa do zawiezienia komisarszów rządowych do Lima, Meksyku i

Buenos-Ayres w południowej Ameryce składa się z 1 fregaty i 12 brygantyn i niezwłocznie ma z Kadyxu wypłynąć.

Skarbowe nasze Ministrowstwo iest teraz tak urządzone, iak było (pod byłym Królem Jozefem.)

W patriotycznym towarzystwie kawiarni Lorencini, które przeniosło się teraz do kawiarni Malta, i nazwisko przyjaciół konstytucyi przybrało, miał niedawno Jenerał Quiroga mowę, w której dziękował ludowi Madryckiemu za wspaniałe go przyjęcie.

Defraudacyyny handel prowadzony teraz iest z niestychaną śmiałością na granicach Hiszpanii. Jinni spekulanci postanowili na samej granicy założyć drukarnią i drukować to wszystko, co w Paryżu będzie zabronionem.

Syndycy Kadyxscy odpisali na usprawiedliwiające pismo Jenerała Freyre, w którym odpisie mocno przeciw niemu powstają, i zarzucają mu, iż podług własnego wyznania wiedział, że Król iest skłonnym do przyjęcia konstytucyi, a zatem powinien był dziełaiejsze przedsięwziąć środki przeciw żołnierzom, którzy do ludu strzelali. Dochodzenie tej sprawy ciągle się odbywa. Jednak sądzą, iż Jenerał Freyre, ponieważ wielu posiada przyjaciół pomiędzy konstytucyjonistami, potrafi się z tej nieprzyjemney sprawy wyplatać.

Podczas uroczystości ogłoszenia konstytucyi w Melilla na brzegu Afrykańskim, odprawiona także została żałobna Msza za dusze (męczenników wolności. Na katafalu w kościele postawiona była alegoryczna figura z lirą, przypominającą Poetę Barbero, który tam d. 26 Paź-

dzielnika r. z. na wygnaniu jako gorliwy obrońca wolności umarł.

**Z Londynu d. 11 Lipca.**

Xie Kambridge przybył wczoraj do Dowru.

Królową odwiedziło wczoraj kilkunastu Angielskich Panów, którzy ją na stałym ładzie widzieli i swe usługi jej ofiarowali. Tegoż dnia przejechała się do Barnes, i wysłała na stały ład trzy osoby po świadków swojego postępowania zagranicą, których, jak mówią, przeszło 100 oczekuje.

D. 6 przybyło do Dowru dwunastu cudzoziemców, a najwięcej Włochów, którzy przeciw Królowej świadczyć mają. Gdy lud dowiedział się o ich przeznaczeniu sromotnie ich znieważyli i pokaliczyli, krzycząc: Niech żyje Królowa! zabić tych oszustów! Zwierzchność zaledwie ich obroniła i pod wojskową zastoną do Londynu odeszła.

Wiele znakomitych tutejszych osób ofiarowały się świadczyć za Królową, a inne, które wezwane zostały do świadczenia przeciw niej, odmówić miały.

Oto są niektóre jeszcze szczegóły opamiętnych posiedzeniach w tych dniach parlamentu:

Gdy d. 4 Lipca w wyższej izbie dany był przez tajną komisją raport o papierach w zielonych workach i Hr. Liwerpool zapowiedział wniesienie nazajutra bilu przeciw Królowej, rzekł Hr. Grey: — W przykrem położeniu, w któreśmy wciągnięni zostali, nie mogę jak tylko odwołać się do mojej mowy przeciw takowemu postępowaniu, które jednak potem uchwalone zostało, i skutki

iego spadają teraz w dziesięć razy powiększonej mocy na nas; nie tylko wystawiamy przez nie na niebezpieczeństwo sprawę Królowej, ale nadto ograniczyliśmy się sami, iż nie możemy z zimną krwią rozważyć rzeczy i bezstronnego wydać wyroku. Teraz weyjdzie pod nasz sąd oskarżenie za ważnem zdaniem Panów, którzy składali tajną komisją, i my mamy podług obowiązku i sumienia stanowić w sprawie, względem której uprzedzonymi jesteśmy; hańba wszystkich tych obwinień ciążyć musi przez kilka miesięcy na Królowej, niżeli znajdzie sposobność do zbitcia onych. Lecz cóż teraz powiemy o Ministrach, którzy od dawna wiedzieć musieli o istocie winy, a przecież odważyli się proponować ugodę; jest to rzecz nie do wymowienia wiedzieć o winie, a chcieć ją zagodzić, gdyż jeżeli by była gruntowną, obrażała zarówno powagę tronu, jak rodziny Królewskiej i interes kraju. Chciano nadać tej rzeczy pozor niezgody pomiędzy rodziną, chociaż znano całe przestępstwo; chciano Królowej z kieszni ludu wyznaczyć 50,000 Fs. aby tylko do kraju nie przyjechała. Takie to było nierozważne postępowanie Ministrów, którym przystało raczej podać zaraz izbie oskarżenie i wniesić bil ukarania. Teraz gdy przez swoje postępowanie wystawili kraj na niebezpieczeństwo, lękam się, aby rzecz ta przez rozdrażnienie ludu nie pociągnęła za sobą okropnych następności.

Hr. Liwerpool: Przypuściwszy, iż wszystkie oskarżenia przeciw Królowej są prawdziwe i dowiedzionymi być mogą; przypuściwszy dalej, iż Ministrowie od dawna o nich wiedzieli, powiadam prze-

nie i jestem przekonany, iż z 100 mieszkańców tego kraju 99 zgodzi się z tem, że lepiej było zagodzić rzecz tę w cichości. Oddzielne zdania szanownego Hrabiego zasadzać się mogą na niezmienną sprawiedliwość; każdy jednak statysta stosować się musi do okoliczności i tak działać, jak najdogodniej jest dla dobra publicznego. Gdy Królowa postanowiła zjechać do kraju, nie pozostały Ministrom, jak tylko dwie drogi; albo przyznać jej powagę, jaka należy się Królowej W. Brytanii, albo ją oskarżyć, co też uczyniliśmy, aby okazać, iż nie należy jej się ani honor, ani tytuł, ani stopień Królowej. Ubolewam serdecznie nad nieczęściwym tym wypadkiem, ale przekonany oraz jestem, iż czas okaże, że Ministrowie J. K. M. inaczej działać nie mogli i powinności tylko swojej dopełnili.

Gdy na wniosek Hr. Liwerpool zezwoliła izba na słuchanie z zakraty obrońców Królowej, z ograniczeniem jednak, ubolewał P. Brougham, iż przez postanowienie izby nie może przyzwolicie swej Klientki bronić, chociaż nie należy do najniższej klasy z poddanych i ma prawo do żądania bezstronnego sądu, i t. d.

Wczoraj wniosek Hr. Liwerpool, aby bil przeciw Królowej był d. 17 Sierpnia powtórnie odczytany, co jednogłośnie uchwalonem zostało. Dalej uchwalila izba na jego wniosek następujące postanowienia:

1) Ze powyższe postanowienie udzielone być ma Królowej; 2) że d. 17 Sierpnia nim przystąpionem zostanie do powtórnego odczytania bilu słuchanemi być mają obustronni obrońcy i badanemi świadkowie; 3) że jeżeli ten czas za krótki

był dla Królowej, tedy na wniosek jej obrońcy przedłużony być ma; 4) że Patronowie Królewscy popierać mają bil; 5) że Jeneralnemu Prokuratorowi udzielonemi być mają te postanowienia; 6) że izba d. 17 Sierpnia i następnych doizgromadzać się ma o godzinie 10 zrana, że członki będą po imieniu powoływane, a któreby nie znajdowały się, mają być sązione; 7) że żaden Par nie może się podczas tych obrad bez wyraźnego pozwolenia z izby oddalić, i 8) że Wielki Kanclerz ma nieprzytomnych Lordów uwiadomić, aby d. 17 Sierpnia znajdowali się w izbie, i że nieposłuszni ukaranemi więzieniem zostaną.

Hr. Grey i inne członki strony opozycyjnej żądały, aby Królowej udzielone były punkta oskarżenia i lista świadczących przeciw niej osób, czemu opiera się Hr. Liwerpool i po niesiakiach sporach utrzymał się przy swoim zdaniu.

Falkownik Beaumont wniosł d. 7 w niższej izbie, aby prosić Króla, izby nastąpić mającą koronacją zawiesił dopoty, poki się sprawa Królowej nie skończy. Lord Castlereagh odpowiedział na to: iż niepotrzebny już ten wniosek, ponieważ J. K. M. lubo koronacja niema żadnego związku z sprawą Królowej, zawiesił ją do nieograniczonego czasu.

P. Wart i inne członki opierały się d. 7 w tejże izbie mocno przeciw powtórnemu odczytaniu bilu względem cudzoziemców, co jednak się nie utrzymało.

Pisma tutejsze zapelnione codziennie są opisem podróży i innemi wiadomościami o Królowej, tudzież biografią Bartłomieja Bergami, który tyle wpły-

wa do oskarżenia Królowej. Nie wchodząc czyli są prawdziwe lub nie, ale chcąc je razem zebrać, zrobiliby się z nich wielka Xiążka. Dla ciekawości Czytelników przytoczymy tu jednak z nich niektóre:

Jedną z niedzielnych gazet wyraża: — Dnia 9 Sierpnia 1814 odplynęła Królowa Jmc. z Worthing na fregacie Jason, dla udania się przez Hamburg do Brunswika. Orszak iey składał się z Dam Lindsay i Forbes, Szambelanów Leger, Gell i Craven, Koniuszego; Kapitana Hesse, Lekarza Holland, Marszałka Siccard i sprawującego interessa Niemca Hieronimus, który dotąd zostaje w iey usługach. W Hamburgu obejrzała wszystkie osobliwości i chwali zawsze dobre iey tam przyjęcie. Cały dwór Angielski opuścił ją w Brunswiku, już dla słabości zdrowia, już pod innymi pozorami. Nie znajdując w Niemczech dogodnych dla swojego dworu osób, postanowiła udać się do Włoch i tam dobrać sobie potrzebne osoby, iakoż znalazła w nich przywiązane do siebie. Hrabina Oldi z Kremony, znana z swoich przymiotów i nieszczęść, została iey honorową Damą, Doktor Mochetti z Camo, dawniej professor historii naturalsey, iey lekarzem, kawaler Schivini, pochodzący z szlacheckiej rodziny Kremońskiej, pierwszym, a Guillam, kawaler orderów Jeruzolimskiego i S. Karoliny, drugim koniuszem. Teraz przychodzi nam mówić o wspomnianym wyżey Bergami. Prawdę jest iż w początkach w niskim stopniu usług zostawał u Królowej Jmc. ale gdy ściągnął na siebie iey uwagę i zalecony iey był, iako sprawujący obowiązek gabinetowego

gońca przy Jenerale Hr. Pino i powierzane mu były listy największej wagi. Mówił różnemi językami, przyzwyczajony był do podróżowania, zdawał się posiadać wielkie światło i pochodził oprócz tego z rodziny, która z wielkiego bogactwa przez nieszczęśliwe wypadki przyszła do największego ubóstwa. Przynajmniej chwalebne zamęścia trzech jego siostr okazują, iż nie był tak niskiego rodu, iak go bydz mienia. Pierwsza jego siostra jest żoną Hrab. Oldi, druga Panna Severgrini, dawniej, Kremońskiej rodziny, a trzecia P. Lodi, brata byłego jeneralnego Sekretarza Barona Goez, Kroysskapitana Padwy. Bartolomey Bergami, najstarszy syn tej rodziny, poświęcił się służbie wojskowej i znajdował się w roku 1812, 13 i 14 przy głównym sztabie Jenerala Hr. Pino, co potwierdza dane mu przez Jenerala majora Galemberti w Medyolanie dnia 1 Listopada 1816 a podpisane razem przez Hr. Pino świadectwo. Postrzegłszy Królowa Jmc. wielkie w nim wiadomości, wyniosła go z niskich usług naprzód na pierwszego swojego koniuszego, potem na szambelana, kupiła mu baronowstwo w Sycylii, wystarała się o znaki różnych orderów, i uczyniła to wszystko, co tylko w iey było mocy, dla zawdzięczenia wiernych jego usług i przywiązania do iey osoby. — Królowa Jmc. podróżowała wiele. Z Genui udała się na wyspę Elbę, ztamtąd do Sycylii, potem do Barbaryi; zwiedziła ziemię Świętą, Jeruzalem, rozwaliny Kartagi, Jtaki i Aten. W powrocie wysiadła na Maltę, zwiedziła różne wyspy Archipelagu, udała się z Rodus i Sirakuzy do Neapolu i Rzymu. Wszędzie

podczas swoich podróży okazywała współczułość i ludzkość. Po powrocie z Egiptu przyjęła do swych usług dwóch braci i siostrę Bergami, on sam odprowadził Królową do St. Omer, i chciał ztamtąd zyleśnią swoją córką, którą Królowa bardzo polubiła, do swej żony do Włoch powrócić. — Bergami jest wojskowej postawy, śniadej twarzy, 5 stóp 11 cali wysoki, nosi wielkie wąsy i faworyty, z resztą dosyć kształtny.

Jedno z wieczornych pism opowiada co następuje: — Przypadek zdarzył, iż Bergami ściągnął na siebie uwagę Królowej. Królowa Jmć wychodziła pewnego razu z sali z swojego mieszkania w pewnem Włoskiem mieście i koniec sukni jej zahaczył się na poręczy wschodów; Bergami, wychodzący właśnie z ubocznego pokoju, skoczył, uklęknął, i z uprzejmością Francuzką odhaczył jej suknię. To spodobało się nadzwyczaj Królowej. Dowiadywała się o niego, i dowiedziała, że jest gońcem przy Jenerale Piao. Postąpiła prosić do siebie Jenerata, a gdy ten dał dobre świadectwo Bergamicmu, oświadczyła zaraz, iż jeżeli pozwoli, że przyjmie go do swoich usług. Jenerat, który dnia poprzedzającego u Królowej obiadował, chętnie na jej życzenie zezwolił, i przyszedłszy do domu, kazał swojego gońca zawołać, oświadczył mu chęć Królowej i rzekł: "Bergami zrobiłem Ci szczęście! „ Bergami doznawał codziennie nowych względów od nowej swojej Paci, aż nakoniec na jej szambelana wyniesiony został. Od tego czasu zaczęły się różne krzywdzące Królową wieści we Włoszech rozchodzić; dawna szlachta nie mogła pnieść, iż Bergami pokazywał się publi-

cznie wielu przyozdobiony orderami. Wieści te o postępowaniu Królowej coraz bardziej się rozszerzały, aż nakoniec ściągnęły uwagę Króla i wyznaczona została tak zwana Medyrolaska kommissyia. Osoby tej kommissyi prowadziły rzecz swoją z największą delikatnością, i dącają nawet, że uwiadomiły ajentów Królowej o tajnych swoich zleceniach, przez co miała sposobność przygotować się przeciw małcom przeciw niej nastąpić obwinieniom. Bergami jest synem wieskiego Cerulika, który posiadał dobrą reputacyją. Hrabina Oldi, jego siostra winna swole wywyższenie nadzwyczajnej i nymulącej swej piękności. O tej mężu bardzo mało mówią. Dama ta była nieodstępna towarzyszką Królowej w wszystkich jej podróżach, i dwie jej wnuczki zostały ciągle pod bezpośrednią opieką Królowej Jmć. Co do znaków orderowych, które Bergami nosi, nie wiedzieć czy je w służbie wojskowej nabył, lub kupił, ale ostatnie jest podobniejszem. Za tytuł hrabiego płaci się we Włoszech 666, a za margrabi 100 Fs.

Inne pismo twierdzi, że ow piękny i razem straszny Bergami, który tyle kłopotu narobił, niczem więcej nie jest jak przebrana Hrabina Oldi, która się już w Anglii znajdować ma, i oczekuje tylko okazji, dla zawstydzenia potwarców Królowej obławieniem publicznie płci swojej. Ci, którzy wierzą w to przebranie, przewidują już zadziwienie Ministrów, gdy ów Bergami zamieni się w ich oczach w piękną Wenęę. Wszystkie te i podobne pogłoski pochodzą z śmiałości Królowej, z jaką chce stać przed swoimi sędziami.

Gazeta Times czyniąc uwagę nad

wziosłom przeciw Królowej bilem, wyraża: — Jeżeli obwinienie Królowej o cudzołóstwo z Bergami nie zakończy się na śmiechu całej Europy, i jeżeli twórcy tego obwinienia i ci którzy tak mocno w to cudzołóstwo wierzą, nie będą zawstydzonymi, tedy niechaj nas największymi w Anglii nazwą głupcami. — Królowa (wyrsaż taż gazeta) poświęciła przeszło 100,000 Fs. (\*) narodowi Angielskiemu, co jest dowodem, że nieśło tey o pieniądze. Lecz chce i musi pomiędzy swoim ludem mięszkać; ieden tylko w steczny krok, a przeciwnicy tey odnieśli by niewyrachowane korzyści; ale Królowa nie powinna teraz żadney okazać obawy, gdyż męstwo tylko uratować ją może!

Gdy d. 6 w południe P. Tyrwhitt posłaniec wyższej izby, przyniósł Królowej kopię obwiniającego ją bilu i proponującego rozwód, przyjąć miała tę wiadomość, podług niektórych pism, z zupełną obojętnością, która okazuje zupełne przekonanie o niewinności. Gazeta Morning-Chronicle zapewnia, iż obecnym podówczas zaufatym przyjacielom okazała zupełnie usprawiedliwiający ją dowody. Inne pisma głoszą, iż powiedzieć miała: "W tym życiu nie zedy się więcej z Królem Matronkiem moim; ale tam (pokazując na Niebo) odda mi sprawiedliwość. ,,

W wschodnich Indyach zaprowadzo. są także być ma powszechna wolność druku.

Z Brukseli d. 10 Lipsa.

Professor i Pastor w Leydzie Clarisse miał jako deputowany w zebnanym

tam teraz synodzie Ewangelicko-referowanym mowę, zachęcającą do połączenia na wzór Niemiec różnych protestanckich wyznań w Hollandyi w jedno.

O początku obchodzić się mający w dniu 16 b. m. uroczystości kościelney czyli Jubileuszu SS. Sakramentów, który odbywa się tylko co 50 lat, jest takie podanie: Trzey żydzi przez nienawiść ku Chrześcianom wykradli kilka konsekrowanych Hosty i pokuli je igłami. Na tych Hostyach z każdego zakłęcia zaczęła krew wytryskiwać, i przstraszeni złodzieje zakopali je w ziemi. Na miejscu, w którym zakopane były, pokazało się światło; zaczęto więc kopać i znaleziono krwawiące jeszcze te Hostyie, które od owego czasu chowane są jako cud oznaczające. Przekonani żydzi o wykradzeniu tych Hosty zostali spaleni. — Podczas ostatniego przed 50 laty Jubileuszem tak wiele znajdowało się ludzi, iż ich Bruksella pomieścić nie mogła. Na teżnależszy spodziewają się przynajmniej 200,000 obcych ludzi. Podczas tey uroczystości nietylko powyższe Hostyie, ale i inne relikwie wystawionemi będą dla czci pobożnych. Król darował miał 7000 łodeż na przystrojenie ulic i uświetlił wzięść z zamku Laeken lustra i porażance dla przyozdobienia kościoła katedralnego. Co wieczór przez ciąg tey uroczystości będzie miasto oświecone, wyprawiane będą na przemiany fajerwerki, wyciągi wodne i koane, i inne igrzyska, na które znaczne nagrody są wyznaczone, wielkie bale, koncerty, widowiska teatralne, tudzież processyie.

(\*) Z tego zapewne powodu, iż przestala na 35,000 Fs. wyznaczonych tey rocznie chociaż tey daleko więcej propowano.



**DODATEK**  
DO N<sup>ro</sup> 61.  
**GAZETY KRAKOWSKIEJ**

Z KRAKOWA DNIA 30 LIPCA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

*Z Wiednia d. 13 Lipca.*

Fani Campi, pierwsza śpiewaczka tutejszego C. K. Dworskiego teatru, korzystając z tego rocznego wypoczynku teatru, zamysła przedsięwziąć podróż do Krakowa i Warszawy. Obiecując zaś sobie, jako na oyczystej ziemi, nayprzychylniejsze przyjęcie, jest bowiem rodowitą Polką, która tak dalece wydoskonalła swój talent, że w każdym kraju, a zwłaszcza w naszym mieście, w którym już 19 lat bawi, za każdym śpiewaniem zachwyca i zadziwia słuchaczy. Z swoim sposobem śpiewania łączy sztukę i przyjemność głosu, które niemal powiedziecby można, z sobą weźmie do grobu.

Gazeta tutejsza Dostrzegacz Austriacki, zawiera co następuje z Neapelu:

„Duch zepsucia opanował kraj, który w ciągu ostatnich 5 lat pod mądrym Rządem w wszystkich odnogach publicznego dobra znaczne uczynił postępy, i powielesiętnych burzach obiecywał sobie stałą spokojność. Udzielamy naszym Czytelnikom następujące doniesienia, któreśmy z pewnego źródła o zaszytych w Nea-

polu naynowszych zdarzeniach odebrali:

„Początek obalenia rzeczy jest jeszcze zasłoną pokryty. Wiadomo tylko, że w nocy z d. 1 na 2 Lipca zbuntowani żołnierze w Nola, pod kierunkiem podofficera i znanego z złego sposobu myślenia Xiędza, dali pierwszy znak do poruszeń, i że gdy następujących dni i w innych miejscach powstał bunt, Król lubo z niewiadomych jeszcze powodów przyrzekł nadać konstytucyją, której zasady za 8 dni ogłoszone być miały. Oświadczenie, zawierające to przyrzeczenie, wydane zostało d. 6 i tegoż dnia wydał król drugie oświadczenie, mocą którego złożył rządy w ręce Królewica Następcy tronu, którego z nieograniczoną władzą zastępcą swoim mianował. D. 7 zapowiedziano przez trzecie Królewskie oświadczenie, iż konstytucyja Hiszpańska Stanów r. 1812 będzie za wzor wziętą, jednak z takimi odmianami, jakich miejscowość Królestwa Neapolitańskiego wymaga. Zaraz po pierwszem postanowieniu Króla złożyli wszyscy Ministrowie swoje urzędy i zastąpieni zostali przez tymczasową radę sta-

nu, w której Xże Campo Chiaro wydziałem spraw zagranicznych, Jeneral Caroscosa wydziałem wojennym, a Ricciardi wydziałem sprawiedliwości zawiadują. Wydział skarbowy miał obić dotychczasowy jeneralny Dyrektor skarbowy pod P. Medici, ale się wymowił.,

"Podług najnowszych doniesień z Neapolu pod d. 11 Lipca znaczna kupa żołnierzy z popospolstwem pod dowództwem Jenerata Pepe i wzmiankowanego wyżey Xięża nazwiskiem Michini, ciągnęła do stolicy. Strach wszystkich mieszkańców ogarnął. Jeneral Caroscosa wszedł z buntownikami w układy, ażeby ich odwieść od wniknięcia do stolicy i unikać nieprzyjemności, iakaby nieodrazownie zjadł wyniknęła.,

*Od brzegów Menu d. 15 Lipca.*

Po ukończonem rozgraniczeniu z Niderlandami rozpoczęło się teraz rozgraniczenie między Prussami i Francją od Lotaryngii.

Senat Frankfortski wyznaczył kommissyją, dla zgłębienia pytania: iak dalece byłoby z korzyścią dla wolnych miast przystąpienie do umowy, którą niektóre związkowe kraie pomiędzy sobą zawarły, w celu ułatwienia związków handlowych.

Liczba przybytych do 13 b. m. do Baden na kąpiele gości wynosiła 2160, pomiędzy którymi zonydowali się Wielka Xiężna Rossyyska Anna (z domu Xiężniczka Sasko-Koburgska), Xiężna Alexandra Wirtembergska, Pruski Minister stanu Baron Stein i Rossyyski Minister Xże Kozłowski, i t. d.

Słychać, iż Xże Maxymilian Saski przedsiębiorze z swoją rodziną podróż do Austrii, Włoch i Hiszpanii.

W Hamburgu jest teraz 20 stopniów ciepła.

Seym związkowy na wniosek Bawaryi przepiśnie ogólne prawidła względem zwracania sobie nawzajem w rzeczach związkowych zbiegów wojskowych.

Hrabina Surveilliere (małżonka Józefa Bonaparte) wyjechała z Frankfurtu z obiema swoimi córkami na kąpiele do Eins, a potem zjedzie się w Spa z siostrą swoją Królową Szwedzką.

Były Włoski żołnierz, który niedawno wyratowany został ze śniegu przez dwóch zakonników gościnnego klasztoru S. Bernarda, był już bliski śmierci z głodu i zimna. Odważył ci zakonnicy niesli go przez 6 stóp i 3 cale głęboki śnieg półtory godziny do wsi St. Peter.

Xiężna Lippe-Detmold oddała d. 3 b. m. prowadzone przez 18 lat jako rejentka rządu tego Xięstwa najstarszemu swojemu synowi, który doszedł do lat 24.

Wjeżka kula, która d. 9 b. m. o trzech kwadransach na drugą z północy w Minchen na Niebie widzicie się dała, oświeciła całe miasto, i spuszczając się nakoniec na dół, pękła z hukiem podobnym do wystrzału z działła.

*Z Wenecyi d. 25 Czerwca.*

Ali Basza Janiq, który przez przeszły wiek zwolniał w swej czynności, oddał dobrowolnie dowódcom, których Porta od dwóch lat posłała, warowne miejsce w swoich okolicach, rozumując, iż potrafi zawsze utrzymać swój wpływ w Dywanie Stambulskim, lecz przeciwnie się stało, i teraz zaśnie, iż sam nadaremnie pozbawił się ważnych korzyści. W Janinie dowodzi on osobiście, w Berat starszy jego syn Muktar Basza, w Prevesą

dziugi jego syn Veli Basza, a w Geortcha trzeci jego syn Selik Bey. Lekkiemi jego wojskami dowodzi Grek nazwiskiem Odysseus (Ulysses) który znany jest również przez wynajdowane zdzierstwa, jako też wojskowe talenta.

Z wysp Ionskich nadeszła tu wiadomość, że Turecka eskadra, która przeciw Ali Baszy wytypnęła, składa się z 14 żagłów i będzie jeszcze pomnożona. Złazi się, iż ten Basza będzie musiał odstąpić swoich planów, ponieważ ani Grecy, ani Turcy nie są mu przychylni. Naczelnikom pierwszych przyrzekli podzielić się z niemi swoimi skarbami, jeżeli go wspierać będą. Lecz znając jego wiarołomstwo, nikt mu nie ufa. Kapitan Zunga opuścił go już z znaczną kupą Greków, i każdy pragnie nadejścia Tureckiego wojska, ażeby się uwolnić z pod jego jarzma.

Za usilną starannością Anglika Doktora Pikerton, założone także zostało w Atenach towarzystwo Biblijne, które składa się z 12 znakomitych Greków. Ma tam także być założona katedra języka Włoskiego i staraią się wkręcić sławną w starożytności akademią.

W Adrianopolu trudnią się założeniem wielkiego kolegium nauk, którego plan ułożony został pod oczem Barona Sekalerios, najbogatszego w Austriackich krajach kupca Greckiego, który jako rodowity Adrianopelczyk rozpiął na to składkę. Arcybiskup Adrianopelski Procos, rodem z Chios, który długi czas w Paryżu bawił, wspiera gorliwie to przedsięwzięcie. Bezimienny człowiek przysłał już na ten cel 24,000 Fr.

List kapitana Fredigni z rozwalia

świątyni Jowisza Ammońskiego, w Pułstyni Barke pod dniem 30 Marca 1820 zawiera w treści: — Po 16to dniowej przykrey i niebezpieczney podróży przybyłem nakoniec do sławnego starożytności pomnika, świątyni Jowisza Ammońskiego, który o półtory mili od Schiwah pod 29 stopniem i 22 strychów północney szerokości stoi. Od Alexandra Wielkiego jeden tylko był tu Europeyzyk Horne-mann. Miasto Schiwah nie wielki czyniło odpór wojskom Wielkorządcy Egipskiego, który tak wiadomo wysłał w te okolice wyprawę. Zawarto chwalebłą kapitulacyją i za opłatą rocznego haraczu Wielkorządcy Egipskiemu utrzymało swoją niepodległość.

*Z Sztokółmu d. 11 Lipca.*

Obračunek długów pomiędzy Rządem Szwedzkim i Wielkim Xięstwem Finlandzkim przed jego od Szwecyi odpadnięciem, który był zawieszony, rozpoczął się na nowo, i iak się spodziewamy ukończy się z ukontentowaniem obu Rządów.

Od kilku dni mamy tu nadzwyczaj przykre i zimne powietrze, prawie śnieżny wiatr północny, a deszcz codziennie.

*Z Koblentz d. 15 Lipca.*

Od wielu lat pokazywały się na tak zwanej Siedmiozegarowej skale nad Mozela, o pół ćwierci godziny drogi po niżej Bruttig, w cyrkule Kochem stojącej, rysy które w przeciągu ostatnich 5 lat co rok powiększały się przeszło o jedną stopę, i mieszkańcy przeciwnego brzegu lękali się nie bezprzyczyny oberwania się całej skały. Jakoż dnia 7 b. m. postrzeżono z góry opadającą ziemię i kamienie, co powiększało się co raz bardziej, aż naza-

intrz o godzinie 4 zrana oberwała się cała skała do Mozeli, tak, iż rzeka ta na 3½ stopy z koryta wystąpiła, całe okolice zalała i statki pod Bruttig będące zabrała. Weszła wprawdzie potem lubo o ½ stopy zasypanego koryta nazad; ale niezmiernie poczyniła szkody. Na prędcę postrzeżono, iż przeszło 40 winnic razem z skałą do Mozeli wpadło. Grozi temuż lewemu brzegowi Reou inna jeszcze góra Kassel zwana obaleniem, która gdy obali się do Mozeli i wyprze ją z koryta,

daleko większe jeszcze zrządzi spustoszenia.

*Uw i a d o m i e n i e*

Dziś d. 30 Lipca r. b. dana będzie w Krzeszowicach przez Artystów dramaty-  
cznych Krakowskich, w Pałacu tam-  
cznym Reprezentacyia Komedyi, pod ty-  
tułem: *Córka Faraona i Aktor mimo swej  
woli*, a po zakończonem widowisku tea-  
tralnem nastąpi w górney Sali Pałacu  
*Wielki Bal*.

**D O N I E S I E N I A**

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Stósownie do przepisu Artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaje ninieyszem do powazeczney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi kraju tuteyszego na prośbę Brunona Rodenwald Muzyka przy Kościele tuteyszym Archipresbiteryalnym Paany Marji wyrokiem swym w dniu 3 Września 1819 r. wydanym, nakazał wyszukiwanie Estery Rodenwald, małżonki proszącego Brunona Rodenwald, tuż od lat czterech w miejscu ostatniego swego zamieszkania nieprzytomney i żadney o sobie wiadomości niedającej, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności rzeczoney Estery Rodenwald Sądowi Pokoju Miasta Krakowa Okręgu Igo.

W Krakowie dnia 28 Czerwca 1820.

*Nikorowicz.*

*Raubach, Sekr. Sąd. Appel.*

Prezes Sądu Appellacyjnego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Stósownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego podaje ninieyszem do powazeczney wiadomości, iż Trybunał I Instancyi kraju tuteyszego, Wyrokiem swoim z dnia 17 Czerwca 1819 na powództwo Zofii z Montow Ciemędziny, Włościanki wsi Krowodrzy pod Krakowem zamieszkałej wydanym nakazał śledzenie nieprzytomności iey męża Benedykta Ciemięgi, przeszło od lat 4 w miejscu ostatniego zamieszkania swego nieprzytomnego, żadney o sobie wiadomości nie dającego, poleciwszy dochodzenie nieprzytomności tegoż Benedykta Ciemięgi Sądowi Pokoju W. M. Krakowa Okręgu Igo.

W Krakowie dnia 1 Lipca 1820 roku.

*Nikorowicz,*

*Raubach Sekr: S. Ap:*

Niżej podpisany ostrzega Prześwietna Publiczność, iż gdyby kto ustępował Karty na 1752 Złp. na rzecz podpisanego, aby toj nikt nie nabywał, gdyż jest zmyślona. —  
W Oświęcimie d. 20 Lipca 1820.

X. Franciszek Lgocki, Prob. Ośw.